

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Rafała Konrada Chojnackiego
p.t.: „Wpływ NSZZ, „Solidarność” na życie wielkiego miasta Łódź w latach 1980-1981 Łódź. ss.463

1. Wybór tematu

Rozprawa mgr. Rafała Konrada Chojnackiego dotyczy istotnego problemu badawczego, a mianowicie przebiegu i konsekwencji gospodarczych, społecznych, cywilizacyjnych i oczywiście politycznych przemian na terenie miasta Łodzi w okresie zwany „Polskim Sierpniem” lub „Karnawalem Solidarności” obejmującym ważną i znaczącą epokę mimo jej tylko 17-to miesięcznego trwania w dziejach PRL. Problematyka dotycząca tego okresu historii PRL i Ruchu Solidarnościowego była już podejmowana i jest nadal omawiana przez współczesną historiografię polską, europejską, a nawet światową. W naszej historiografii przedstawiono ten robotniczy zryw sierpniowy robotników polskich jako wielkie i ważne wydarzenie w dziejach naszego Kraju. Na temat ogólnopolskich dziejów NSZZ „Solidarność” pisali m.in. Andrzej Friszke (znawca tej problematyki) „J. Holzer (pierwszy autor podziemnej syntezy historii NSZZ „Solidarność”) S. Kowalski (autor opracowania pt. „Krytyka solidarnościowego rozumu. Studium z socjologii myślenia potocznego”) , A. Paczkowski (piszący o taktyce obozu władzy wobec strajków robotniczych a potem NSZZ „Solidarność” okresie lipiec 1980-styczeń 1982) .. W analizę wydarzeń z lat 1980-1981 w Łodzi i jej okolicy włączyli się także badacze pochodzący z łódzkiego ośrodka naukowego oraz świadkowie i uczestnicy tamtych wydarzeń. Jednym z nich był B. Czuma działacz Łódzkiego Oddziału NSZZ „S” „Jest on autorem cennej publikacji pt. „Zapisu zdarzeń Łódzkiej Solidarności z lat 1980-1981”. Ważnymi dla poznania historii lat 1980-1981 w Łodzi i jej okolicach są liczne publikacje K. Lesiakowskiego, L. Olejnika i wielu innych łódzkich historyków.. Ważnym przedsięwzięciem badawczym środowiska łódzkich badaczy dziejów NSZZ „S” była 10-tomowa seria wydawnicza przygotowana pod redakcją G. Romanowskiego i współpracowników pt. „Bohaterowie trudnych czasów” Na jej kartach pomieszczono historie życia i

działalności łódzkich uczestników wydarzeń z czasów schyłkowego PRL Wydawana ona była w latach 2006-2016 .

Temat podjęty przez doktoranta dotyczący wpływu NSZZ „S” na życie wielkiego miasta „Łódź w latach 1980-1981” wpisuje się zatem dobrze w ten nurt badań łódzkiego środowiska naukowego . Mgr Rafał Chojnacki napisał we wstępie uzasadniając podjęcie tak sformułowanego przez niego tematu następująco głównym : „,celem niniejszej rozprawy jest analiza zjawisk ,które pod wpływem strajków z sierpnia 1980 r i późniejszej działalności NSZZ „Solidarność “zaszły w łódzkiej społeczności w okresie do wprowadzenia stanu wojennego[tj do]13 grudnia 1981 r.” Autor- zastrzegł się –, że praca niniejsza nie stanowi historii Łódzkiej „Solidarności “lecz zajmuje się wpływem Związku na życie miasta w takim szerokim ujęciu „Wpływ ten przejawiał się w pierwszej kolejno w działaniach podejmowanych przez sam Związek”. Po ustaleniu takich założeń badawczych pracy doktorant zadeklarował ,że nie będzie to kolejna historia NSZZ „Solidarność “w Łodzi bo takowe opracowania już są tylko zajmie się „przeanalizowaniem zdarzeń do jakich dochodziło poza nim “w Łodzi ale pod jego przemożnym wpływem .Zgodnie z założeniami i potrzebami badawczymi przedmiotem badań autora były szeroko rozumiane sprawy społeczno-polityczne ,gospodarcze . Szkoda że wyłączył on :, z zakresu pracy zagadnienia życia kulturalnego “ jako że jego zdaniem „stanowią odrębny i obszerny temat” .Podobnie stało się życiem religijnym. Jednak jak wynika z treści pracy problematyka ta siłą rzeczy musiała być przez autora poruszona (prasa ,budowa kościołów itp.)

W pełni zasadne są ramy czasowe pracy wyznaczone wydarzeniami historycznymi tj. strajkami lipcowo- sierpniowym 1980 r :kiedy rozpoczął się „Polski Sierpień” a zakończył ten burzliwy okres w dziejach PRL stan wojenny ogłoszony w dniach 12/13 XII 1981 przez gen Wojciecha Jaruzelskiego i jego ekipę huntę wojskową .Cezury te są powszechnie przyjęte i akceptowane w historiografii polskiej .Zatem uważam że dobrze się stało, że mgr Rafał Chojnacki podjął się opracowania tego moim zdaniem ważnego problemu badawczego. Temat rozprawy, jej zakres

chronologiczny i terytorialny zostały właściwie określone i nie budzi moich zastrzeżeń.

2. Baza źródłowa rozprawy i literatura naukowa

Rozprawa doktorska mgr R. Chojnackiego oparta została głównie na źródłach archiwalnych. Doktorant przeprowadził kwerendę w 6 archiwach i zbiorach dokumentowych, wykorzystując w swojej pracy ok 20 zespołów archiwalnych. W sumie w pracy autor wykorzystał zapewne kilkaset jednostek archiwalnych. Autor nie podał w bibliografii przy nazwach zespołów sygnatur archiwalnych z których korzystał (są one w przypisach). Najważniejszymi zespołami wykorzystywanymi w pracy doktorskiej przez autora były zbiory dokumentów przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi. Doktorant dotarł bowiem w tym archiwum do 3 zespołów akt Komitetów Uczelnianych PZPR w tym Uniwersytetu Łódzkiego, Politechniki, Akademii Medycznej (brak np. KU PZPR Filmówki). Doktorant zapoznał się także z aktami władz tych uczelni. Wykorzystał on również akta Komitetów Zakładowych PZPR Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Unionteks,” oraz Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Poltex. Doktoranta zapoznał się z aktami wytworzonymi przez kierownictwa tych zakładów. W czasie kwerendy uwzględnił w swoich badaniach akta KZ PZPR w MPK i PKS w Łodzi. W archiwum tym eksplorował akta Komitetu Łódzkiego PZPR oraz zespołu akt Urzędu Miasta Łodzi, oraz akta KZ PZPR działającego w tym Urzędzie ..

Doktorant przeprowadził kwerendy archiwalne w aktach przechowywanych w Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego (jest to zapewne archiwum zakładowe?). W archiwum tym zapoznał się z aktami Urzędu m. Łodzi (nie podał w bibliografii jakiego to typu były dokumenty). W pracy wykorzystał też zasoby Łódzkiego Oddziału IPN. Zapis bibliograficzny wykorzystanych dokumentów z tego zasobu jest bardzo lakoniczny. Z tego powodu trudno się zorientować w jakim zakresie doktorant spenetrował to archiwum

Autor korzystał z zasobów źródłowych Związkowego Ośrodka Dokumentacji NSZZ, „Solidarność”. Z zapisu bibliograficznego wynika, że dla autora przydatny był tylko jeden dokument. Czy w zasobie tym nie znalazło się więcej dokumentów wy-

tworzonych przez NSZZ „S” przydatnych w rozprawie doktorskiej? Myślę że wykorzystanie w większym zakresie akt poza reżymowych instytucji a taką był NSZZ „S” dалоby możliwość konfrontacji tych źródeł ze źródłami pezetperowskimi tak licznie przez autora wykorzystanymi w pracy. Wiele z nich było przecież „tendancyjnymi, niechętnymi „Solidarności” Postuluję aby doktorant w punkcie oznaczonym w bibliografii zapisem „Zbiory własne” podał jakiego typu materiały źródłowe udało mu się zgromadzić do badanego tematu.

Autor pracy zapewne nie dotarł z przyczyn obiektywnych (pandemia) do zasobów wielu innych archiwów np. wojskowych, gdzie przechowywane są dokumenty świadczące o udziale „Ludowego” WP w podtrzymywaniu systemu socjalistycznego (komunistycznego) w Łodzi i okolicy. Przydałoby się też sięgnięcie do zasobów archiwów kościelnych. Myślę że szerzej należałoby też skorzystać z dokumentacji archiwalnej wytworzonej przez Opozycję Demokratyczną działającą na terenie m. Łodzi w omawianym okresie. Wszystko po to aby skonfrontować „pezetperowsko-centryczny” zasób źródłowy wykorzystany przez doktoranta z innymi źródłami także o charakterze „anty-pezetperowskim.” Na pozytywną ocenę zasługuje oczywiście wykorzystanie źródeł wywołanych sporządzonych w postaci wywiadów przeprowadzonych przez autora ze znanymi wybitnymi działaczami solidarnościowymi ze środowiska łódzkiego w tym min. z B. Czumą prof. S. Niesiołowskim, przewodniczącym MKZ A. Słowikiem.

Autor wykorzystala 6 istotnych podstawowych wydawnictw źródłowych dotyczących NSZZ „Solidarności” Opozycji Demokratycznej i PZPR. Wydaje się jednak, że istnieją możliwości uzupełnienia chociażby o wydawnictwa IPN które traktują także o tym okresie dziejów Polski i m. Łodzi. W sporym zakresie doktorant wykorzystał prasę wydawaną w okresie istnienia PRL tak centralną jak i wydawaną w Łodzi.. W sumie autor wykorzystał wrywkowo 25 tytułów prasowych w tym 5 wydawanych przez NSZZ „S” w Łodzi. Autor zapoznał się z zawartością „Tygodnika Solidarność” organu ogólnopolskiego Związku wydawanego w 1981 roku. Wśród tych tytułów znalazła się liczne tytuły prasy reżymowej. Myślę że warto poszukać w Bibliotece UŁ może w BN w Warszawie tytułów prasy łódzkiej „po-

zazwiązkowej” wydawanej w drugim obiegu przez różne grupy społeczno-polityczne niezależne w Łodzi i poza nią, bo o sprawach łódzkich też w niej pisano .

W pracy doktorskiej mgr A. Chojnackiego w sposób obszerny zostały wykorzystane ,wywiady pamiętniki. Dział ten w bibliografii liczy 52 pozycji Jak zaznaczył autor dotarł on do wspomnień ,wywiadów powstałych w kręgu działaczy NSZZ„S” lub Opozycji Demokratycznej Wydaje mi się, że także ten dział można byłoby go wzbogacić chociaż o wspomnienia , relacje zwykłych mieszkańców Łodzi nie tylko członków związków zawodowych ,działaczy opozycji. Tego typu wspomnienia oddałyby jeszcze wyraźniej atmosferę radości z odzyskanej wolności zakłócaną niestety koszmarnymi warunkami bytowania nas żyjących w tym czasie i groźba sowieckiej interwencji . ..Wówczas wszystko „wystawało się” w kolejkach ,walczyło o zaopatrzenie w żywności . Doktorant pisał że doszło do w pewnym momencie o sprzedaży żywych tuczników w zakładach których mięsem po uboju zaopatrywano pracowników .NSZZ„S ” przeprowadzał tego typu ”akcję zaopatrzenia w żywności swoich członków w wielu rejonach kraju Wydaje się ,że świadectw takich pozostawało sporo .Może warto je poszukać i przytoczyć w pracy dla ożywienia narracji .Wiele z nich zebrali w różnych badaniach socjologowie .Warto może do nich się odwołać Znana jest mi taka akcja poza Łodzią przeprowadzona przez Komisje Wydziałowe. NSZZ„S” na Uniwersytecie Warszawskim .W pracy brakuj wspomnień działaczy PZPR w tym i tych z tzw. poziomek .Może się zachowały, warto poszukać

Sugestie dotyczące uzupełnienia bazy źródłowej nie podważają ogólnie pozytywnie ocenianej bazy źródłowej rozprawy, a szczególnie jej archiwalnej części. Warto też zaznaczyć jakie pozycje zostały wykorzystane z zasobów internetowych w pracy tego autor nie uczynił.

Mgr R. Chojnacki wykorzystał blisko 160 pozycje naukowych poświęconych skutkom Sierpnia 1980 r i wpływowi NSZZ„S’ na sytuacje w PRL w tym oczywiście i w m. .Łodzi .Jak wynika z bibliografii istotne publikacje dotyczące tej problematyki są doktorantowi znane. Zostały przez niego w pracy wykorzystane .. W badaniach doktorant – posiłkował się - informatorami, wydawnictwami encyklopedycznymi ,rocznikami statystycznymi kalendariami. Świadczy to o tym że doktorant ma zorga-

nizowany warsztat badawczy historyka dziejów najnowszych .Oczywiście dużym wsparciem jest szczególnie w czasach pandemii internet . Z jego zasobów jak wynika z bibliografii doktorant także korzystał Reasumując zakres wykorzystanych źródeł, literatury naukowej oceniam pozytywnie . Uważam ,że doktorant jest w zakresie badanej przez niego problematyki a w szczególności solidarnościowego ruch związkowego przelomu lat 70/80 XX wieku dobrze zorientowanym o czym świadczy jego rozprawa dotycząca tej tematyki .

3. Ocena merytorycznej zawartości pracy

Jak już wspomniano ramy chronologiczne rozprawy zostały właściwie określone i nie budzą zastrzeżeń. Mgr R .Chojnacki zastosowała problemowy układ pracy. Rozprawa składa się z 9-stronicowego wstępu, sześciu rozdziałów zakończenia ,bibliografii oraz wykazu skrótów .W wstępie doktorant rzeczowo uzasadnił cele pracy ,omówił stan badań dotyczący dziejów m. Łodzi i NSZZ„S” na przelomie lat 70/80-tych XX wieku , scharakteryzował bazę źródłową .Doktorant uzasadnił przekonująco konstrukcję pracy .W sześciu rozdziałach w układzie problemowym -jak już wspomniano autor zawarł swojej dysertacji doktorskiej . Rozprawa zwieńczona jest zakończeniem i , obszerną bibliografią ..

Praca doktorska opatrzona została ok. 1000 przypisów, wykonanych zgodnie z zasadami warsztatu historyka .Jak wspomniano, treść rozprawy doktorskiej oparta została na dość obszernej podbudowie źródłowej. Ustalenie badawcze doktoranta zostało podparte licznym odsyłaczami -prawidłowo sporządzonymi- do źródeł i literatury .

W rozdziale pierwszym autor wprowadził czytelnika w temat przez niego podjęty .Autor w sposób rzeczowy zaprezentował panoramę społeczno-polityczną ,gospodarczą m .Łodzi na tle województwa łódzkiego i Kraju Doktorant omówił funkcjonowanie wielkiej aglomeracji miejskiej jaką było m. Łódź na przelomie lat 70/80-tych XX wieku. W rozdziale przedstawił zagadnienia dotyczące stosunków ludnościowych, poruszył negatywne następstwo gierkowskich zmian terytorialnych i gospodarczych dla m. Łodzi i woj. łódzkim . ..Następnie autor przedstawił historię kształtowaniu się Opozycji Demokratycznej na terenie Łodzi z właściwie nakreślonym tłem ogólnopolskim W rozdziale tym brakuje jednak szerszych odniesień do

pamiętników ,relacji .Rozdział ten jest dość mocno „bezosobowym”. Może warto go uzupełnić o „ dopasowane” do potrzeb rozprawy treści biograficzne wybitnych łódzkich opozycjonistów . Doktorant tekst tego rozdziału opatrzył licznymi przypisami .W sumie dokonał autor udanie „przybliżenie obszaru problematyki ” „o której traktuje rozprawa ”. Rozdział ten spełnia swoją rolę bo wprowadza czytelnika w omawianą w pracy problematykę .

W rozdziale drugim autor omówił działalność NSZZ„S” w Regionie Łódzkim poczynając od strajków lipcowo-sierpniowych 1980 r poprzez powstanie Związku ,kształtowanie się jego władz łącznie z wewnętrznymi tarciami politycznymi ,frakcji liberalno-demokratycznej (KOR) z frakcją centro-prawicową (ROPCZiO) a potem KPN. Autor omówił także akcje protestacyjne NSZZ„S” i niektóre aspekty działalności organizacyjnej także zewnętrznej (np. różnego rodzaju święta związkowe, o charakterze patriotycznym ,religijnym itp.).W rozdziale tym autor przedstawił zagadnienia w porządku chronologicznym tak jak one miały miejsce w kalendarzu w latach 1980-1981 .Wydaje mi się że można byłoby dla większej przejrzystości wykładu wprowadzić tabele statystyczne ,może nawet wykresy pokazujące wpływy NSZZ„S” w instytucjach państwowych (urzędach, szkolnictwie wszystkich szczebli, służbie zdrowia aparacie policyjnym itp.) ,zakładach przemysłowych,, przedsiębiorstwach , w szeregach łódzkiej PZPR (str.119-120,132,).Warto może byłoby rozszerzyć - oczywiście tylko w zakresie potrzebnym do pokazania łódzkiej elity solidarnościowej- Postuluję aby doktorant zamieścił w tekście rozprawy krótkie informacje o G. Palce ,A. Słowiku, A. Kabzie, dr M. Edelmanie, prof. S. Niesiołowskim. M. Markiewiczu .Może należałoby się zastanowić nad trochę szerszymi informacjami o agentach SB głównie A.Mazurze -członku kierownictwa MKZ NSZZ„S” w Łodzi (socjologu, już nie żyjącym) którego nazwisko przewija się na wielu stronach pracy doktorskiej ,(np.s.161 i kilkunastu innych stronach) A. Tratmanie, G .Sierockim, M. Kowalewskim (s.145).

W rozdziale tym doktorant trzymając się kronikarskiego zapisu opisał przebieg akcji strajkowych . NSZZ„S” .W tym przypadku tego typu analiza „jest do przyjęcia “. W ten sposób autorowi udało się pokazać,, fale strajkowe” jakie miały miejsce w m

.Łodzi ich wnoszenie się ich i opadanie.(s.162-193).Może jednak też warto dodać tabele z zasięgiem tych strajków, zbilansować ich skuteczność.

W rozdziale trzecim doktorant zajął się sytuacją NSZZ„S” w zakładach pracy. Autor zanalizował jak pisał „dwa podstawowe zagadnienia ‘a mianowicie „stosunki Związku ’ z ’dyrekcją i ewentualnie z innymi związkami [zawodowymi-RT] bądź organizacjami” .Drugim zagadnieniem omawianym w tym rozdziale była „, działalność Związku prowadzona bezpośrednio wobec własnych członków “W rozdziale tym autor pokazał kulisy konfliktów i sporów między władzami komunistycznymi a NSZZ„S”” o płace, obsady stanowisk ,zasadach współpracy z władzami ,o jakości usług świadczonych dla społeczeństwa itp. Myślę że wyraziściej można byłoby te spory pokazać poprzez wspomnianą już ich „hierarchizację” .Wówczas sprawy mało istotne (np. absurdalny spór o koszule, kserograf itp.)nie zakłócałyby toku narracji. Oczywiście mocniej powinna być wybita rola NSZZ„S” zwalczającego patologie ,typu fikcyjne etaty ,brak dyscypliny w pracy ,pijaństwo ,złodziejstwo ,złą organizacja pracy ,starającego się o„ demokratyzację MO “o uzyskanie swobód związkowych przez pracowników w szpitalu MSW. W rozdziale tym na str.220-221 autor pisze o 39 Komisjach Zakładowych NSZZ„S”- Może warto zebrać te dane w zbiorczej tabeli .

W tekście tego rozdziału należałoby wyjaśnić na czy poległa rola M .Kaweckiej ,działającej w otoczeniu agenta SB A. Mazura , na czym to „ poparcie dla niego polegało” czy z nim współpracowała ? Myślę że należy to wyjaśnić (s.221)

Wobec trudnej sytuacji zaopatrzeniowej w żywność KZ NSZZ„S” prowadziły -o czym wspominałem już w recenzji.- akcje zakupu „tuczników” od rolników aby po ich uboju zaopatrzyć pracowników w mięso .Czy w zakładach pracy na terenie m. Łodzi miała ta akcja szerszy zasięg ? Warto o tym zjawisku napisać ,bo to oddaje groźbę sytuacji zaopatrzeniowej w m. Łodzi ale i całego Kraju.

Bardzo ciekawym jest sekwencja rozdziału mówiąca o działalności NSZZ„S;” wśród jego członków .Autor pokazał skalę ożywienia życia społeczno-politycznego w m. Łodzi i jego okolicach .Tego typu ożywienie społeczeństwa przez NSZZ„S” miało miejsce w całym Kraju .M. Łódź jak wynika z ustaleń autora zajmowało na tej mapie znaczące miejsce .W rozdziale tym- kiedy to autor pisze o obliczu ideowym

NSZZ„S” -postulowałbym jednak aby autor mocniej zaznaczył chrześcijański, chadecki charakter NSZZ„S” .Świadczyły o tym i świadczą do dziś jego sztandary związkowe ,jego program odwołujący się katolickiej nauce społecznej Kościoła Z tych też powodów na większą uwagę zasługiwały też badawczo relacje NSZZ„S” z miejscowym Kościołem Rzymsko-Katolickim (s.229-231).Podczas przygotowań do druku rozprawy postulowałbym aby w tym rozdziale starć się zniwelować chronologiczno-kronikarską - miejscami narrację rozdziału- na rzecz jej mocniejszego „sproblematyzowania”. Po takim „zabiegu” wyraziściej wyeksponowana zostanie działalność NSZZ„S” w poruszanych przez doktoranta w rozdziale sprawach.

W istotnym dla tematu podjętym przez doktoranta rozdziale czwartym zajął się on funkcjonowaniem władz partyjnych i państwowych w m. Łodzi .Doktorant analizował w tym rozdziale decyzje władz wojewódzkich ;„podjęte [przez nie RT] w związku z istnieniem „Solidarności lub wysuwanymi przez nią postulatami” .Autor zwrócił uwagę :w tym rozdziale „na ferment dokonujący się w organizacjach zakładowych partii” Przedstawił on ’ relacje MKZ NSZZ„S” z-władzami miejscowymi .Zwrócił uwagę na „ prosolidarnościową” początkowo postawę prezydenta miasta Łodzi J. Niewiadowskiego i części jego partyjnego otoczenia Jak wynika z ustaleń doktoranta pod wpływem partyjnego „betonu relacje te się nie utrzymały i frakcja „prosolidarnościowa” wyraźnie w m. Łodzi osłabła. Jak wynika z badań innych historyków zajmujących się tym okresem m.in. dr hab. Eugeniusza Wilkowskiego piszącego o NSZZ„S” w Chełmnie i w Ziemi Chełmskiej podobne procesy zachodziły i w tej części Polski W drugiej połowie 1981 obóz władzy zaostrzył pod wpływem sowieckim stosunek do NSZZ„S” w całym kraju (Pisał o tym m.in. A. Friszke) . Z tych też powodów min. relacje kierownictwa Łódzkiej NSZZ„S” z A. Słowikiem, J.Dłużniewskim na czele z miejscowymi władzami mimo że byli członkami PZPR uległy pogorszeniu .W tym miejscu warto się zastanowić nad sytuacją członków PZPR i jednocześnie przywódców Łódzkiej Solidarności Wkrótce wobec konfrontacji z komunistyczną władzą w obliczu stanu wojennego musieli wybierać. Wielu z nich oddało legitymacje partyjne , a nawet część z nich została internowana przez władze stanu wojennego

Z komentarzem [RT1]: ni

Myślę że warto też krótko ewentualni wspomnieć o tym kim był J .Niewiadowski,(s.232) J .Dłużniewski (s.239) dr J .Kropiwnicki , prof. prof. Dietl, Lutyński mgr M .Belka (s.247).Wydaje się z jest zbyt mało o relacjach Komitetu Łódzkiego PZPR – z MKZ (s.240-241)

Postulowałbym także wydzielenie podpunktu,, Aparat SB wobec NSZZ „S” w m. Łodzi . Informacje o tej sprawie rozproszone są w tekście W ten sposób wyraziściej widać byłoby jak działania SB utrudniały normalne funkcjonowanie NSZZ„S” w Łodzi .Myślę że przydałyby się też tabele pokazujące stan organizacyjny PZPR w m. Łodzi oraz zakres wpływów NSZZ„S” w jej szeregach .Autor pisze że sięgały 30-40% .Miało to zapewne wpływ na wyhamowanie ataków na NSZZ„S” ze strony wielu partyjnych organizacji .Czy NSZZ„S;” miała wpływy w tzw. poziomkach partyjnych w m. Łodzi ? .Zebrane w jednym miejscu informacje pokazałyby siłę NSZZ„S” i jej wpływy na PZPR Zachęcałby autora do eliminacji też zdarzającego się w rozdziale kronikarskiego zapisu na rzecz „gradacji problemowej” .Zalecałbym zrobienie odważniejszych uogólnień i egzemplifikacji .

Czy ZSL w m .Łodzi istniało np. w uczelniach, instytucjach rolniczych ,bo tam PZPR dopuszczała możliwość jego funkcjonowania oczywiście pod jej kontrolą ?(s.293)

W rozdziale piątym jak pisze autor zajął się „sytuacją społeczną panująca poza wspomnianymi instytucjami “ w rozdziałach poprzednich .W rozdziale tym autor dysertacji zajął się on :.,1. Przyczynami i przebiegiem strajku studenckiego w Łodzi, 2.Sytuacją w łódzkich mediach oficjalnych 3. Funkcjonowaniem łódzkich środowisk naukowych4. Analizą pracy zespołów ludzkich koncentrujących się na [skutkach dla Łodzi gierkowskiego -RT] podziału terytorialnego” i próbach jego naprawienia 5.Budownictwem sakralnym 6.Problematyką środowiska naturalnego . W rozdziale tym wymienione wyżej przez autora we wstępie punkty (wg mojej numeracji 4,5,6) zawarł autor w podpunkcie który zatytułował „4.Wybrane warunki życia” Proponuje aby te podpunkty przytoczone za autorem a ponumerowane przez mnie zostały uwidocznione w spisie treści i w tekście rozdziału Wydaje mi się że podpunkt 4 rozdziału piątego wg numeracji doktoranta pt.,,Wybrane warunki życia” zaciemnia” wywód

autora Proponuje wyodrębnienie podpunktów „4.Analiza zespołów ludzkich ...5.Budownictwo sakralne. 6 Problematyka środowiska naturalnego ‘.’Usamodzielnienie „tych podpunktów spowoduje większą przejrzystość analizowanej przez autora problematyki. W mojej ocenie udanymi są podpunkty 1 do -3. Szczególnie podpunkt 1 tego rozdziału traktujący o genezie ,przebiegu łódzkiego strajku studenckiego w wyniku którego dokonano reformy systemu szkolnictwa w PRL . .Wiele z tych reform pozostało już na stałe w polskim systemie akademickim mimo ogłoszenia wkrótce stanu wojennego . Może warto także zastanowić się nad tabelarycznym zestawieniem wpływów organizacji młodzieżowych w tym NZS na łódzkich uczelniach (tr.331).

Pisząc o zmianach w mediach reżymowych autor wraca do chronologiczno-kronikarskiej analizy .Zalecałby jednak- jak już pisałem kilkakrotnie -bardziej analityczne potraktowanie problemu Doktorant pisząc o mediach reżymowych i dziennikarzach w nich pracujących powinien chociaż po kilka zdań napisać o wymienianych przez niego osobach . Z tego też powodu postuluję -jak to już czyniłem w recenzji- aby napisać coś więcej poza nazwiskiem o redaktorach i redaktorkach prasy łódzkiej Z. Strzępku, K.Turowskim (-agencie SB) (s.337), I. Śledzińskiej-Katarskiej (czynna politycznie do dzisiaj s) .P .Patorze, J, Palce, J.Szlewickim. Postuluje też wyjaśnienie przez doktoranta często używanego przez niego wobec dziennikarzy sympatyzujących z NSZZ„S” określenia „ULTRASI”(s.340,343,347) Wg słownika politologicznego „ultras- to wyznawca skrajnie prawicowych poglądów politycznych ”Jednak wydaje mi się że redaktorzy prosoldarnościowi nie byli,, ultrasami” byli zwolennikami demokracji parlamentarnej w stylu zachodnioeuropejskim czy z czasów II RP (z lat 1918-1926.).Autor powinien wyjaśnić skąd to określenie się wzięło, czy wymyślili ta nazwę grupy dziennikarzy -„Ultrasi ”-przedstawiciele aparatu partyjnego ,SB czy sami dziennikarze tak się określali . Autor tego nie wyjaśnił

W rozdziale szóstym autor „zajął się ’ zwłaszcza problematykę zaopatrzeniową ludności .Jak wiadomo w Łodzi i jej okolicach a także w całej Polsce była ona katastrofalna . Wówczas .wszystko było na kartki ,wprowadzono nawet,, kartki na kartki” Trwające strajki będące wyrazem głębokiego konfliktu między komunistyczna wła-

dza a społeczeństwem które reprezentował NSZZ„S” nie pozwolił zreformować nakazowo-rozdzielczego systemu władzy. Mimo podjętych prób reform gospodarczych przez kierownictwo NSZZ„S” i propozycji ich przeprowadzenia w PRL nie zostały przez władze uwzględnione, zostały odrzucone. NSZZ„S” - jak o pisał autor i na poziomie łódzkim niewiele mógł dokonać w zakresie poprawy sytuacji gospodarczej m. Łodzi. Dopiero po upadku PRL w latach 1989-1993 przeprowadzono głębokie reformy polityczne, oraz gospodarcze wspierane przez NSZZ„S”.

4. Konkluzja końcowa

Mgr Rafał Chojnacki w sposób obiektywny pokazała rolę NSZZ„S” w przemianach społeczno-gospodarczych m. Łodzi i jej okolic w latach 1980-1981... Doktorant wprowadził nowe ustalenia do obiegu naukowego i pokazał skalę wpływów NSZZ„S” szczególnie w środowiskach robotniczych, inteligenckich na terenie tej wielkiej aglomeracji miejskiej i jego relacje z reżymem komunistycznym... Niewątpliwym jest, że w tym to czasie poważnie naruszono panujący od 1944/45 system wzorowany na sowieckim modelu społeczno-polityczny i gospodarczy i przez niego wspieranym. W sumie uważam pracę doktorską mgr Rafała Chojnackiego – mimo pewnych braków źródłowych, miejscami ułomności w analizie zachodzących przemian społeczno-gospodarczych, politycznych w m. Łodzi w latach 1980-1981 – za ważny przyczynek do poznania burzliwego okresu naszych dziejów w latach 1980-1981.

Pracę cechuje dobry warsztat naukowy, spokojna i rzeczowa narracja, acz miejscami jest -jak już wspomniano -za dużo kronikarskiego opisu omawianych problemów. Autor problemowo skonstruowaną pracę dość obficie wypełniał treścią, pokazując przekonująco wpływ NSZZ„S” na życie wielkiego miasta jakim było od ponad 150 lat w Polsce miasto Łódź zwane ongiś, „Polskim Manchestrem” lub „Ziemia Obiecaną” dla tysięcy migrujących w drugiej połowie XIX wieku i w pierwszych latach XX wieku głównie ze wsi chłopów po zrzuceniu przez nich jarzma pańszczyzny. Myślę, że po uzupełnieniach praca ta powinna być opublikowana. **Podsumowując stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Rafała Chojnackiego spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim i dlatego wnoszę o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Warszawa, 28.III.2021 r. Romuald Turkowski

Romuald Turkowski